

14. Międzynarodowe Triennale Tkaniny – Łódź 2013

U źródeł sztuki Abakanowicz

Łukasz Kaczyński

„Magdalena Abakanowicz. Opus et fabulas” to tytuł jednej z ważniejszych wystaw towarzyszących 14. Międzynarodowemu Triennale Tkaniny – Łódź 2013. Dzieła ikony polskiej sztuki XX i XXI wieku, dzięki której oczy świata skierowały się na polską tkaninę unikatową, goszczą w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi.

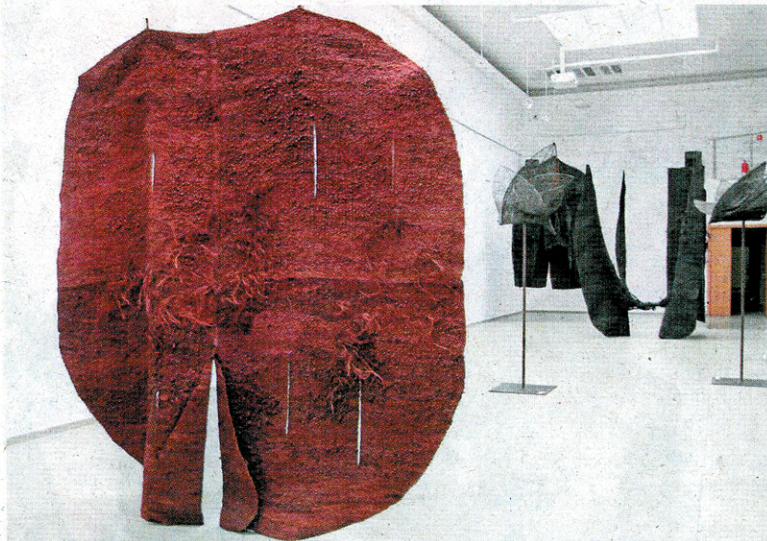
– Idea, która nam przyświecała, było po raz pierwszy tak silnie zaakcentować istnienie tej niezwykłej kolekcji prac w Łodzi, do której artystka przywiązuje ogromne znaczenie – podkreśla Elżbieta Fuchs, dyrektor MGS i jedna z kuratorek wystawy. – Gdy zaczynaliśmy prace nad wystawą, profesor Abakanowicz bardzo się ucieszyła i powiedziała, że możemy dotaczyć wszystko, co znajduje się w jej pracowni. Oczywiście nie mogliśmy tego zrobić. Wybraliśmy prace najbardziej monumentalne.

Wernisaż odbył się wczoraj wieczorem w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku im. Sienkiewicza, gdzie w 1978 roku miała miejsce niezwykle ważna dla Abakanowicz wystawa. Odbyła się ona z okazji 3. Międzynarodowemu Triennale Tkaniny.

Sama zaś „Opus et fabulas” to próba podążenia przez kolejne artystyczne „stacje” Abakanowicz: płaskie tkaniny malarskie, tkaniny przestrzenne (symbolem tego etapu jest słynny „Abakan trójczęściowy czarny”, w roku 1972 nagrodzony medalem I. Ogólnopolskiego Triennale Tkaniny Przemysłowej i Unikatowej w Łodzi), formy przestrzenne (reprezentują je ażurowe „Ptaki, czy jedna z najnowszych prac „Giganci”). Wystawę otwiera szlachetna w wyrazie tkanina nawiązująca do form organicznych.

– Na początku artystka eksperymentowała z tkaniną, kształtując ją jak płótno malarskie. To były lata 60. i czas jej debiutu w warszawskiej Kordegardzie. Krytycy dzielili włos na czworo zastanawiając się, czy jest to jeszcze tkanina czy wspaniały przykład malarstwa. Nic dziwnego, można tam odnaleźć wiele odniesień do nurtów malarskich tego czasu – mówi dyrektor Elżbieta Fuchs.

Zbliżając się w swym wyrazie do rzeźb tkaniny Abakanowicz (słynne abakany) wzbudziły podziw już w 1962 roku na Biennale w Lozannie. W 1965 roku w Sao Paulo cykl monumen-



Na pierwszym planie „Abakan brązowy”, w tle „Ptaki” i słynny „Abakan trójczęściowy czarny”

talnych tkanin został nagrodzony złotym medalem.

– Lata 60. sprawiają, że artystka zaczyna być obecna w obiegu międzynarodowym. Za jej sprawą zaczyna rodzić się pojęcie polskiej szkoły tkaniny. Wielką rolę odegrało też ówczesne Muzeum Historii Włókienni-

ctwa w Łodzi kierowane przez Krystynę Kondratiuk, które było jedyną taką przestrzenią spotkania tkaniny światowej – zaznacza dyrektor Fuchs.

Niedługo później, w 1972 roku, trójczęściowy „Abakan czarny” zdobył główną nagrodę 1. Triennale w Łodzi.

– A gdy w 1978 roku przygotowuje swą indywidualną wystawę w naszej Galerii, jest już osobą uznaną, szanowaną. Także krytycy akceptują jej drogę od płaskich tkanin malowanych po tkane z poronieniem palców gobeliny, który zawierają nie tylko naturalne materiały, ale też

sznury, sizale, tworzywa czy nawet końskie włosie – mówi dyrektor Fuchs. – To moment, w którym rodzi się wielki mit polskiej tkaniny w świecie, który unoczniają prace Magdaleny Abakanowicz. To wszystko pokazuje wystawa, jako swego rodzaju źródłowy punkt, który sprawił, że później artystka podjęła się realizacji wielkich kompleksów prac prezentowanych w przestrzeniach otwartych.

To właśnie tam w większości pojawiały się tak charakterystyczne człokopodobne sylwetki z obcętymi głowami, wydrążonymi korpusami, realizowane w materiałach twardych. Często tworzyły grupy rzeźbiarskie liczące niekiedy nawet sto obiektów. Korzystanie z efektu skali stało się jedną z strategii typowych dla artystki.

Najważniejsze wydarzenia w biografii Abakanowicz oddają plakaty, zaś niema prezentacja filmowa obrazuje najistotniejsze realizacje w przestrzeni publicznej. Ponad 80-letnia artystka nie pojawiła się na wernisażu. Od kilku lat nie bierze czynnie udziału w życiu towarzyskim.

Wystawa już wzbudziła spory odzew. Miejska Galeria Sztuki oczekuje na przyjęcie zorganizowanych grup z Polski i świata.

FOT. GRZEGORZ GALASINSKI / POLSKAPRESSE